

Spike, NIE DA TATUŚ I MATECZKA

Kiedy byłem małym chłopcem
I zachciało mi się siusiu
To prosiłem bardzo grzecznie,
Pomóż mi mamusiu.
Lecz gdy czasem mama,
Wychodziła z chatki,
Ja w nagłej potrzebie,
Biegłem do sąsiadki.

Nie da tatuś i mateczka,
Tego co da sąsiadeczka!
/2x

Gdy zabrakło czasem w domu,
Albo cukru albo mączki,
A mamusia właśnie chciała,
Smażyć dla mnie pączki,
Wtedy moja mama,
W tym przypadku rzadkim,
Mówiła idź synku,
Pożycz od sąsiadki.

Nie da tatuś i mateczka,
Tego co da sąsiadeczka!
/2

Zadawałem setki pytań,
Biegły szybko dni i lata.
Nikt mi nie dał odpowiedzi...
mama ani tata.
A mnie ciekawiło,
Kto zapyla kwiatki.
Pomyślałem - pójdę,
Zapytam sąsiadki.

Nie da tatuś i mateczka,
Tego co da sąsiadeczka!
/2